

ne jeszcze funkcjonowanie sejmu i która mówi o wciąż dużej odporności Rzeczypospolitej na przeciwności i słabości. Powtórzmy za Januszem Bylińskim, że w ciągu roku potrafił Zygmunt II przy pomocy sejmu wyegzekwować od szlachty aż 9 poborów, liczbę dotąd niespotykaną, i — co ważniejsze — przeprowadzić ich sprawną egzekucję i to w warunkach wyjątkowo uciążliwych ze względu m. in. na nieurodzaj, na zarazę i rabunkową gospodarkę konfederatów. Ogólna kwota zebranych pieniędzy wyniosła ponad 5,5 miliona zł i drugie tyle, które pozwolono wojsku wybrać przez rekwizycje. Przekonywająco dowodzi on, że Rzeczpospolita początków XVII wieku była jeszcze krajem zastanawiająco zamożnym, w pełni zdolnym do opłacania swego wojska.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Michael G. Müller, *Polen zwischen Preussen und Russland. Souveränitätskrise und Reformpolitik 1736 - 1752*, Berlin 1983, ss. 275. (= Band 3 Publ. zur Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen-Einzelver der historischen Kommission zu Berlin).

Omawiana publikacja stanowi rozwiniętą wersję pracy doktorskiej wykonanej pod kierunkiem prof. K. Zernacka. Jest to jedna z ciekawszych obcych publikacji monograficznych z zakresu historii Polski szlacheckiej, jakie ukazały się w ostatnich latach. Na uwagę zasługują przede wszystkim koncepcyjne i interpretacyjne wątki pracy, autor bowiem nie wnosi zbyt wielu zdobyczy faktograficznych do naszego obrazu czasów saskich. Monografia jest bowiem oparta głównie na źródłach drukowanych i analizie dotychczasowej literatury przedmiotu. Jest to jednak ciekawy głos w dyskusji nad obrazem historycznym epoki rządów Augusta III. Dalsze badania, które powinny wykorzystać nadal dalekie od pełnego spenetrowania archiwa drezdeńskie i materiały niektórych zbiorów polskich, pozwolą na pełniejszy, zweryfikowany źródłowo obraz lat 1736-1763, które należą w tej chwili do zaniedbanych okresów w historiografii powojennej¹.

Celem zasadniczym, jaki autor sobie postawił, było wyjaśnienie niepowodzenia prób reform w Polsce w latach 1736-1752. Autor starał się możliwie wszechstronnie rozważyć problem zarówno na płaszczyźnie sytuacji międzynarodowej, kształtującej polskie możliwości w zakresie polityki wewnętrznej w epoce „kryzysu suwerenności” (termin E. Rostworowskiego), jak i w świetle sytuacji ustrojowej i politycznej Polski tych lat, z uwzględnieniem wpływu sytuacji ekonomicznej i położenia poszczególnych grup społecznych na postawy polityczne. Upředzając uwagi szczegółowe można stwierdzić, iż autor wywiązał się interesująco z swego zadania, choć wiele jego sądów należy uznać za dyskusyjne, co powinno zachęcić do ich szczegółowej weryfikacji w dalszych badaniach.

We wstępie Müller wprowadza w tematykę prób reform, spraw wojska i skarbu epoki Augusta II. Chodziło tu głównie o wskazanie jaką rolę, grały implikacje

¹ Tak się jednak złożyło, iż już po napisaniu pracy Müllera opublikowano kilka artykułów J. Dygdały (jego rozprawa pt. *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzeczypospolitą w XVIII w.* ukaze się drukiem w najbliższym czasie), rozprawę T. Zielińskiej o polskiej magnaterii w XVIII w., a ostatnio ukazała się monografia Zofii Zielińskiej, *Walka „Familii” o reformę Rzeczypospolitej 1743 - 1752*, Warszawa 1983. Trudno nie wyrazić żalu, iż Müller tej książki już nie wykorzystał i nie ustosunkował się do bogatych materiałów zebranych przez Z. Zielińską.

międzynarodowe w biegu spraw wewnętrznych polskich. W rozdziale I omówiono rolę sytuacji międzynarodowej dla polityki reformy wojska i skarbu w okresie od 1736 r. po zakończenie wojny siedmioletniej. Müller przyjął i rozbudował teorię Zernacka tak o tzw. negatywnej polityce polskiej Prus, jak i o fundamentalnej roli dla sytuacji Europy środkowo-wschodniej ukształtowania się sojuszu trzech czarnych orłów (zwłaszcza od 1732 r.). Analizy autora prowadzą do wniosku, iż mimo parokrotnego oziębienia się stosunków rosyjsko-pruskich (łącznie z okresem wojny siedmioletniej) w sprawie polskiej w istocie nie wytworzyła się sytuacja, umożliwiającą swobodę działania Rzeczypospolitej (por. zwłaszcza s. 80 i n., 109 i n.) Chwilowa bowiem zgoda Rosji (polityka Bestużewa) na pewne reformy w Polsce miała jedynie na celu utrzymanie sojuszu z Saksonią. Brak więc było rzeczywistego zaangażowania się Rosji po stronie polityki reform, co nie wyklucało skutecznej całkowicie dywersji pruskiej (a także i francuskiej) na terenie polskim przeciw wszelkim próbom reform.

Zasadnicze znaczenie dla nieszczęśliwego dla planów reform biegu wydarzeń miała jednak sytuacja wewnętrzna w kraju na tle ówczesnej praktyki ustrojowej Rzeczypospolitej szlacheckiej. Zagadnienie to przedstawił autor w rozdziale II. Oparty jest on na dobrej znajomości polskich badań nad historią ustroju polskiego epoki oligarchii magnackiej i poświęcony jest w dużej mierze rozważeniu problematyki *liberum veto*, przyczynom paraliżu polskiego parlamentaryzmu szlacheckiego. Zaakcentujmy tu głównie twierdzenia Müllera: po pierwsze, kładzie on nacisk na to, iż w swych założeniach *liberum veto* należało stosować jedynie wobec zagrożenia wolności i praw Rzeczypospolitej („przy prawie”). Stąd na s. 122 określił autor instytucję *liberum veto* „als Umschreibung des Widerstandsrechts der Landbote gegen eine Beeinträchtigung der Freiheiten und Privilegien des Ritterstandes”. Wiemy wprawdzie, iż rozróżnienie zasadności czy bezzasadności zastosowania *liberum veto* nie miało w dobie saskiej praktycznego znaczenia, jednakże autorowi chodziło o podkreślenie — za reformatorami pierwszej połowy XVIII w. — iż mamy tu najczęściej do czynienia z nadużyciem zasady, a nie jej prawidłowym stosowaniem². Tak więc praktyka *liberum rumpo* była przeciwna intencji *liberum veto*. Z tych rozważań wyciągnął autor odważny wniosek ogólny: „Nicht von einer Verfassungskrise sollte daher gesprochen werden, sondern von einer machtpolitischen Krise innerhalb des Staates, die eine extensive Ausnutzung aller obstruktiven Möglichkeiten durch die konkurrierenden Parteiungen zur Folge hatte. Unter anderem die faktische Ausserkraftsetzung der Verfassung im bezug auf die Reichstage” (s. 129). Umacniając te wnioski przypominał Müller swego rodzaju nieścisłość naszych statystyk sejmów zrywanych w dobie saskiej, polegającą najczęściej na tym, iż sejmy, które w terminie przepisany speliły na niczym, zaliczane są do sejmów niedoszłych. Analizy autora wskazują tu, iż dla opozycji najlepszą i najbezpieczniejszą taktyką była właśnie taktyka obstrukcji, a nie narażanie się na zarzut zerwania sejmku w trakcie jego trwania. W sumie należy zaliczyć autora do grona tych, którzy podejmują trud przełamywania nazbyt uogólnianych stereotypów o polskiej anarchii i ustroju państwa szlacheckiego. Na przykładzie analizy dramatycznego sejmku grodzieńskiego 1744 r. (s. 146-149) Müller

² Z tego punktu widzenia autor — chyba niesłusznie — nie widzi znacznej różnicy między celami i argumentacją Karwickiego a Konarskiego. Podstawowa trudność w ocenie wypowiedzi z pierwszej połowy XVIII w. na temat *liberum veto* ma charakter metodologiczny: grozi niebezpieczeństwo brania za dobrą monetę wypowiedzi taktycznych, Karwickiego, który wołał o „właściwe” stosowanie *liberum veto* można uważać bądź za zdecydowanego przeciwnika tej instytucji jako takiej, bądź za przeciwnika jedynie błędnej praktyki. Czyż jednak i u Konarskiego względy taktyki — liczenie się z opinią szlachecką i jej nawykami — nie kierowały piórem, nie określały ostrożnej stylistyki autora?

wskazał, iż to nie wady ustrojowe, lecz brak stabilnej i zdecydowanej większości spowodował paraliż działania sejmu: „Denn krisenhaft entwickelte sich seit dem Ausgang des 17. Jahrhunderts nicht eigentlich Polens republikanische Verfassung, sondern die innenpolitische Macht- und Interessenkonstellation, die im Gegensatz von ‚Krone und Republik‘ sowie von Potoczcy und Czartoryscy eher zu begreifen ist, als in der verfassungsgeschichtlichen Kontrastierung von altsändischen libertärer politischer Struktur und moderner Staatsorganisation” (s. 15). Żałować należy, iż autor nie mógł już wykorzystać badań ostatnich lat dotyczących dziejów życia politycznego i rozwoju ugrupowań politycznych tego okresu, a zwłaszcza wspomnianej już monografii Zofii Zielińskiej³. Warto jednak zwrócić uwagę na ujęcie przez niego dziejów ugrupowania patriotów-republikanów, którzy — jego zdaniem — swój negatywny program opozycyjny wywodzili z zasady odrzucania protektoratu rosyjskiego nad Rzeczypospolitą, a przez to byli przeciwni saskim próbom opierania się na Rosji; dlatego też dla Sasa ani wojska, ani podatków dać nie chcieli (s. 166 i n.). Miało to jednak swoje głębokie negatywne konsekwencje, które należało, moim zdaniem, podkreślić.

Rozdział II jest w pracy najobszerniejszy (s. 115–201) i interesuje bezpośrednio historyków ustroju. W rozdziale III („Staatliche Modernisierung und wirtschaftliche Stagnation”) autor uzupełnia swe dotychczasowe analizy próbą rozważenia pytania, w jakiej mierze czynniki ekonomiczne miały wpływ na załamanie się prób reformy skarbu i wojska. Zdaniem Müllera dotychczasowe badania prowadzą do wniosku, iż częściowe ożywienie polskiej gospodarki od lat trzydziestych nie osiągnęło wystarczająco dynamicznych efektów dla średniej i drobnej własności szlacheckiej. Prowadziło to do zwiększenia roli ekonomicznej oligarchów w latach 1736–1750, co sprawę reformy podatków wikało w sprzeczności nie do rozwiązania (s. 228 i n.).

Publikowane niemal równocześnie prace Müllera i Zielińskiej w pewnej mierze się uzupełniają. Oryginalna próba Müllera świadczy o dobrej znajomości polskiej problematyki dziejowej; wykazuje też ona więcej zrozumienia dla realiów epoki saskiej, niż liczne wypowiedzi naszej historiografii powojennej. Można sobie tylko życzyć dalszej specjalizacji autora w zakresie historii Polski, już bowiem jego pierwsza książka stanowi godny uwagi głos w dyskusji nad polskim wiekiem osiemnastym.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Marc Raeff, *The Well-Ordered Police State. Social and Institutional Change Through Law in Germanies and Russia, 1600–1800*, Yale University Press, New Haven and London 1983, ss. 284.

Prezentowana praca pióra historyka amerykańskiego z Columbia University, znanego przede wszystkim z prac na temat historii Rosji¹, składa się z trzech częś-

³ Rozprawa Z. Zielińskiej stanowi w przeciwieństwie do pracy Müllera bardzo drobiazgową monografię szczegółową. Sprawy ogólniejsze poruszono tylko w rozdziale II o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Rzeczypospolitej w przededniu sejmu 1744 r., w którym autorka odrzuciła tezę historiografii (Skibiński, Konopczyński) o szczególnej koniunkturze roku 1744 dla polskich planów reform. Oceny polityki rosyjskiej u obojga autorów są zbieżne, podobnie jak i wskazanie na rolę czynnika krajowego w mechanizmie upadku programu reform. Charakterystyczny jednak dla ograniczonych horyzontów ogólnych pracy Z. Zielińskiej jest fakt, iż nie cytuje żadnej z istniejących prac K. Zernacka o polityce pruskiej i rosyjskiej wobec Polski.

¹ Informacje o Autorze można znaleźć w artykule Z. Wójcika, *Państwo a społeczeństwo w carskiej Rosji* (w związku z najnowszą pracą Marca Raeffa), *Kwartalnik Historyczny* 90, 1983, nr 3, s. 562.